

Sulisław, 05.10.2020

Opinia o:  
Ośrodek Medyczny SAMARYTANIN, ul. Pużaka 11, Opole

Moje pierwsze spotkanie z dr. Judą miało miejsce 03/09/2019, kiedy to udałam się na konsultację po pobycie w szpitalu w Nysie, gdzie wystawiono diagnozę: nowotwór jelita grubego z przerzutami do wątroby, guz esicy.

Rozmowa z dr. Judą obejmowała możliwe sposoby leczenia. Dr Juda powiedział, że leczenie nie będzie krótkie i może okazać się kosztowne. Oczywiście dr nie namawiał, aby się u niego leczyć, ale powiedział, że czas jest kluczowy w leczeniu chorób nowotworowych. Przedstawił plan leczenia i zalecał, żeby się zastanowić i porozmawiać z rodziną czy chcemy podjąć leczenie w Ośrodku.

Przed podjęciem leczenia, zgłosiłam się również do Oddziału Onkologicznego w Szpitalu w Opolu na ul. Katowickiej, tam miałam czekać na wyznaczenie daty konsylium, na którym wyznaczona została data operacji guza oraz plan leczenia.

Po rozmowie z dziećmi i rodziną podjęliśmy decyzję, że będę się leczyć w Ośrodku Medycznym SAMARYTANIN, którego dr Juda jest właścicielem.

U dr. Judy liczył się czas i już w październiku byłam po operacji guza esicy, a w listopadzie miałam założony port dowątrobowy.

Zarówno ja, jako pacjentka Ośrodka, jak również moja rodzina oceniamy, że leczenie w Ośrodku jest profesjonalne, obsługa pielęgniarek i reszty personelu jest bardzo dobra. Czułam się tam za każdym razem jak w domu, dzięki miłej i profesjonalnej atmosferze panującej w Ośrodku.

Przyjeżdżając na leczenie, wszyscy pacjenci czują się jak rodzina. Rozmawiamy na różne tematy i jak się okazało, większość pacjentów jest już po różnych leczeniach w szpitalach na NFZ. Z opowiadań tych pacjentów wynika, że leczenie na NFZ polegało na wykonaniu kilku czynności z wyznaczonego planu leczenia, a jak „skończył się limit” leczenia tych osób na NFZ, zostały one odsyłane do domu. Dlatego każdy szuka pomocy u dr. Judy.

Wiadomo, że dr nie jest cudotwórcą, a lekarzem onkologiem i każdemu chce pomóc, przedłużając życie i poprawiając komfort życia pomimo tej strasznej choroby. Jednak trafiają się różni pacjenci. Jedni chwalą dr. Judę i działanie Ośrodka, a inni narzekają.

Pielęgniarki p. Małgosia i p. Marianna mają tak dużą wiedzę medyczną i kochają swoją pracę, że niejeden lekarz pracujący w NFZ mógłby się od nich uczyć.

Oprócz pacjentów dojeżdżających na leczenie do Ośrodka, jest tam również oddział paliatywny, gdzie pacjenci wymagają całodobowej opieki, a personel medyczny wkłada dużo swoje serca w opiekę nad tymi pacjentami.

Leżąc kilkakrotnie na oddziale w Ośrodku z powodu pogorszenia się mojego samopoczucia, doświadczyłam na własnej skórze fachowości opieki personelu. Personel medyczny wypełniał swoje obowiązki jak najlepiej potrafił, nie oszczędzając empatii w kierunku pacjentów.

Osobiście jestem bardzo zadowolona z leczenia u dr. Judy. Dzięki zaangażowaniu dr. Judy i całego personelu stan mojego zdrowia się poprawił, a rokowania są bardzo dobre. Mój mąż i dzieci również są bardzo zadowoleni z przebiegu leczenia w Ośrodku u dr. Judy.

Pacjentka Anna Ciućka z rodziną

*Anna Ciućka*  
*Anna Ciućka*